

Kaja Figlarska
Gimnazjum nr 5 im. Św. Jana Kantego
ul.Grunwaldzka 17 Przemyśl
Klasa : **1D**
Nauczyciel prowadzący: mgr Grażyna Klatka

Dane kontaktowe autora:
Kaja Figlarska
ul.Kołłątaja 12/16
37-700 Przemyśl
tel. 794-168-447
e-mail: kaja99@onet.eu

“Polska niepodległość – współczesny
punkt widzenia”

Niepodległość to niezależność państwa, człowiek jednak nie rozumie oraz nie docenia czym jest niepodległość, jeśli nie wie co oznacza patriotyzm. To postawa szacunku, która kształtuje naszą suwerenność. Chciałabym w tym eseju rozwinąć moje refleksje na temat patriotyzmu.

Czym jest dla mnie patriotyzm ?

Moim pierwszym skojarzeniem ze słowem patriotyzm jest nagranie wideo, na którym – ja, małe, kilkumiesięczne dziecko leżę na sofie, a moja dziewięcioletnia siostra podskakuje po domu śpiewając hymn Polski - „Mazurek Dąbrowskiego”. Jakże komicznie wyglądała ta mała pełna energii patriotka.

Patriotyzm to jedna z wartości, które cenię w życiu najbardziej.

Nie piszę tego, by przypodobać się innym- oświadczam to będąc w pełni świadoma swojego zdania.

Obawiam się, że wiele osób w moim wieku odpowiedziałoby na to pytanie w ten sposób – „Jestem kosmopolitą, patriotyzm nie ma dla mnie żadnego znaczenia - wszędzie, gdzie pojedę znajdę sobie miejsce i dogadam się bez problemu.”

Często słyszę z ust znajomych, że nie ma gorszego kraju niż Polska. Ba, że trzeba stąd jak najszybciej uciekać. Myślę, że nie wiedzą oni nic na temat świata w którym żyją.

Ja - mam inne zdanie, ponieważ moja siostra otworzyła mi oczy. Jest ona zapaloną podróżniczką, ale doceniła nasz kraj dopiero wtedy, gdy sama znalazła się na obczyźnie. Wyjechała prawie na pół roku do Egiptu, następnie Ameryki, później zwiedzała Europę. Do dziś pamiętam jej słowa po powrocie z wojaży : „Było świetnie, jednak nie zamienię Polski na żaden inny kraj! Wstydzę się tego, że nie doceniałam go. Przekonałam się jak bardzo kocham swoją ojczyznę! To nie jest, żadne zauroczenie, ale miłość do szaleństwa. To Polska nauczyła mnie być człowiekiem, to tu w tych szarych miejscach z pewnością jest moja ojczyzna! Nigdy nie spodziewałabym się, że kiedykolwiek za nią zatęsknię. Będąc za granicą, zawsze chciałam wracać- pomimo pięknych widoków, łatwiejszego życia, uśmiechniętych przechodniów - wiedziałam, że ojczyzna to też ludzie, których rozumiem, a oni rozumieją mnie. To tradycja, kultura i inny świat, bez którego żyć nie mogę. Tu chcę pozostać na zawsze i tutaj czuję się spokojna. Teraz już nic nie złamię tej więzi. NIC ”

Jeśli nawet nie są to moje doświadczenia – moja siostra potrafiła mnie przekonać.

Patriotyzm to dla mnie umiłowanie do języka ojczystego. Niektórzy poznając nowy język zapominają o własnym. Wyjeżdżając do innych krajów wstydzą się mówić po polsku, wymazują ten język z pamięci. Ja nie! Jak mogłabym nie przyznawać się do ojczyzny, która jest dla mnie drugą najważniejszą wartością, po rodzinie? Będąc w Kanadzie u krewnego, zauważyłam jak przed domem ma wywieszoną flagę Kanady, Stanów Zjednoczonych i Niemiec. Trzy flagi, jednak Polskiej brak! Jak się później dowiedziałam – ta byłaby na ekskluzywnym osiedlu niepożądaną. Z pewnością zapomniał, skąd przybył, gdzie się urodził, zapomniał o kolorach białym i czerwonym, o symbolach Orła i Korony. W pamięci jest siła zaklęta, niestety on nie pamięta. Jest to bardzo smutne i boli, nawet tak mało doświadczoną osobę, jaką jestem ja. Myślę, że tutaj nie ma znaczenia ile masz lat, patriotą może, a nawet powinien być każdy, kto dojrzeje do zrozumienia pewnych wartości.

Kocham Polskę pomimo, iż z nią los jest często nędzny, nie raz czułam się przez nią odrzucona, ale wiem, że jeśli kiedykolwiek istniałaby potrzeba bronienia jej czy nawet jej symboli, nie byłabym w stanie przejść koło tego problemu obojętnie. W przeszłości zastanawiałam się jak ludzie mogli oddawać za nią życie, dlaczego w ogóle przyznawali się, że są Polakami. Takie pytanie nasuwały mi się na myśl, gdy pierwszy raz oglądałam „Pianistę”, pomimo, iż główny bohater był Żydem i w większości ukazany był los tego narodu – widziałam, że Polacy doświadczali podobnych sytuacji. Zastanawiałam się, dlaczego byli oni tak głupi, i w ogóle walczyli? Teraz wiem jak naiwne, dziecinne i niedojrzałe było to myślenie. Walczyli oni nie tylko o życie, ale także o to, abym ja – na początku w ogóle nie doceniająca ich poświęcenia czy ofiary – mogła stąpać teraz po jej brudnych ulicach. Budzić się codziennie rano i cieszyć się jej widokiem. To jest patriotyzm – poświęcenie dla niej jedynej. Solidarność ludzka, która zwróciła jej wolność.

Pozwolę sobie zakończyć ten esej jednym z cytatów, który reasumuje to wszystko co wyraziłam:

„Drodzy są rodzice, dzieci, krewni, domownicy, ale miłość wszystkiego zawarła w sobie ojczyzna.”

~ Cynceron

Esaj zainspirowany utworami polskich raperów w szczególności - Funky Polak'a oraz Eldo.